



Nowa doktryna wojenna Państwa Związkowego Białorusi i Rosji

Anna Maria Dyner

W lutym br. opublikowano nową wspólną doktrynę wojenną Białorusi i Rosji. Jej treść odzwierciedla zmiany, które w ostatnich latach zaszły zarówno w percepcji zagrożeń przez Białoruś i Rosję, jak i w polityce bezpieczeństwa Państwa Związkowego. Oba państwa będą pogłębiać integrację wojskową i polityczno-gospodarczą, aby przeciwstawić się rzekomym niebezpieczeństwom ze strony NATO. Od Sojuszu będzie to wymagało dalszego dostosowania potencjału odstraszania i obrony na wschodniej flance.

Doktryna wojenna Państwa Związkowego (PZ), której przyjęcie anonsowano na posiedzeniu Rady Najwyższej Państwa Związkowego Białorusi i Rosji 4 listopada 2021 r., pokazuje, jak Białoruś i Rosja postrzegają najważniejsze zagrożenia, oraz w jaki sposób planują się przed nimi zabezpieczyć. Pierwszy i jedyny dotąd dokument tego typu został przyjęty w grudniu 2001 r., niedługo po powstaniu Państwa Związkowego, a jako szczególnie ważne zostały w nim wskazane zagrożenia związane z międzynarodowym terroryzmem. Doktryna z 2001 r. zakładała zwiększanie stopnia integracji wojskowej Białorusi i Rosji, a także koordynowanie przez nie polityk bezpieczeństwa i zagranicznej. O ile jednak oba państwa prowadziły często wspólne ćwiczenia i rozwijały Regionalne Zgrupowanie Wojsk, to do czasu [wyborów prezydenckich](#) na Białorusi w sierpniu 2020 r. daleko im było do rzeczywistej integracji. W 2018 r. Białoruś zablokowała podpisanie nowej doktryny PZ, wskazując że nie w pełni odzwierciedla jej interesy. Obecny dokument został natomiast przyjęty jako element [poszerzającej się integracji](#) Rosji i Białorusi.

Najważniejsze postanowienia nowej doktryny. W nowym dokumencie znajdują się liczne odwołania do doktryny wojennej Białorusi z 2016 r. i doktryny [wojennej Rosji z 2014 r.](#) Wskazany tam katalog zagrożeń jest swoistą kompilacją doktryn białoruskiej i rosyjskiej, choć opis części z nich został pogłębiony. Zarówno katalog zagrożeń, jak i metody działania potencjalnych przeciwników wskazane w nowej doktrynie należy rozpatrywać jako obszary, w których i Rosja, i Białoruś zaktywizują swoje działania.

Dokument zdecydowanie różni się od doktryny z 2001 r. Pokazuje, że Państwo Związkowe jest nastawione na konfrontację z państwami zachodnimi, a nie na współpracę z nimi. Ma też inną konstrukcję – opiera się w znacznym stopniu na doktrynie wojennej Białorusi. Koncentruje się na takich kategoriach, jak czas pokoju, okres narastania zagrożenia wojskowego oraz czas wojny, do których zostały dopasowane odpowiednie działania ze strony Białorusi, Rosji i organów Państwa Związkowego.

W dokumencie wiele uwagi zostało poświęcone Regionalnemu Zgrupowaniu Wojsk, który tworzą siły zbrojne Białorusi i Rosji. Wcześniej przyjmowano, że ze strony rosyjskiej w jego skład wchodziły jedynie jednostki Zachodniego Okręgu Wojskowego, jednak w 2022 r. Rosja na ćwiczenia Regionalnego Zgrupowania Wojsk przerzuciła na Białoruś komponenty ze Wschodniego OW.

Doktryna koncentruje się na okresie „zwiększania się zagrożenia wojennego”, który może być długi. W jego trakcie oba państwa powinny nie tylko prowadzić uzgodnioną politykę bezpieczeństwa i zagraniczną, ale też organizować regularne ćwiczenia, pogłębiać współpracę przemysłów zbrojeniowych, koordynować zamówienia uzbrojenia oraz rozwijać infrastrukturę niezbędną do wykorzystania przez Regionalne Zgrupowanie Wojsk i utworzyć jego wspólne dowództwo. Za bardzo istotne uznane zostały zagrożenia hybrydowe, co koresponduje z doktrynami wojennymi i Rosji i Białorusi. Jako najważniejsze wskazano niebezpieczeństwa związane z wojną informacyjną i cyberzagrożenia.

BIULETYN PISM

Praktyczne znaczenie doktryny. Postanowienia doktryny wskazują, że Białoruś i Rosja za najważniejsze wyzwania dla swojego bezpieczeństwa uznają działania NATO, zwłaszcza rozbudowę infrastruktury Sojuszu w państwach wschodniej flanki, oraz Stanów Zjednoczonych – w tym rzekome plany rozmieszczenia broni w kosmosie i budowę zdolności do rażenia dowolnego celu na świecie rakietami konwencjonalnymi, mimo że USA zrezygnowały z programu *Conventional Prompt Global Strike*.

W odpowiedzi Białoruś i Rosja planują pogłębienie [integracji wojskowej](#), w tym uwspólnienie ram prawnych tworzenia i użycia jednostek sił zbrojnych obu państw, unifikację ich systemów dowodzenia, zwiększenie stopnia integracji w ramach Regionalnego Zgrupowania Wojsk (w czasie rosnącego zagrożenia ma być tworzone jego wspólne dowództwo), ujednoczenie systemów szkolnictwa wojskowego. Poszerzona będzie też współpraca między przedsiębiorstwami przemysłu zbrojeniowego, które będą mogły liczyć na systemowe wsparcie ze strony obu państw.

Praktyczna realizacja postanowień doktryny najpewniej będzie oznaczała tworzenie kolejnych wspólnych centrów szkoleniowych, które będą pełniły funkcję baz wojskowych i umożliwiały dyslokację rosyjskiego sprzętu na Białorusi, np. systemów S-400 czy Iskander.

Biorąc pod uwagę, że za najważniejszy cel Regionalnego Zgrupowania Wojsk uznano zatrzymanie napaści (w domyśle: państw NATO) oraz przeprowadzenie skutecznego kontrataku, należy oczekiwać zwiększenia liczby ćwiczeń podobnych do [Zapadu](#) i Sojuszniczego Zdecydowania, które będą rozgrywane według podobnych scenariuszy. W związku z częstszymi manewrami będzie też czasowo wzrastać liczba rosyjskich jednostek na Białorusi, co następnie może przekształcić się w ich stałą, rotacyjną obecność.

Duże znaczenie, które w doktrynie przywiązano do zagrożeń hybrydowych, wskazuje, że oba państwa – w stosunku do podmiotów wskazywanych jako źródło zagrożeń – będą w jeszcze szerszym zakresie korzystały z takich narzędzi jak [wojna informacyjna](#), cyberataki (w tym na infrastrukturę krytyczną) czy szantaż energetyczny. Należy się też spodziewać, że Białoruś będzie wykorzystywana jako pośrednik (*proxy*) przez Rosję prowadzącą [działania hybrydowe](#) przeciw państwom NATO.

Doktryna wskazuje też na konieczność uzgadniania działań dyplomatycznych podejmowanych przez Rosję i Białoruś. Można zatem oczekiwać zwiększenia liczby wspólnych

inicjatyw obu państw na forum OBWE i ONZ i nie należy liczyć na samodzielność polityki Białorusi w tych organizacjach. Wszystko to będzie oznaczało pogłębienie wojskowej i politycznej zależności Białorusi od Rosji.

Wnioski i perspektywy. Postanowienia nowej doktryny wskazują, że integracja wojskowa Rosji i Białorusi będzie się pogłębiała do stopnia, w którym armia Białorusi będzie nie tylko całkowicie interoperacyjna z siłami zbrojnymi Rosji – zarówno jeśli chodzi o wyszkolenie, systemy dowodzenia, jak i wykorzystywany sprzęt – lecz w praktyce, na poziomie operacyjnym, będzie częścią rosyjskich sił.

Podporządkowanie wojskowe Białorusi wpisuje się w strategiczne cele Rosji. Nie tylko zwiększa bezpieczeństwo zachodniego kierunku strategicznego, ale też rozszerza możliwości operacyjne wobec państw wschodniej flanki NATO i Ukrainy. W tym kontekście dla Rosji szczególnie istotne będą możliwości nieskrępowanego i szybkiego poszerzenia swojej obecności wojskowej i dyslokacji sprzętu – np. systemów rakietowych czy obrony powietrznej – przy granicy z państwami NATO (pod pretekstem wspólnych szkoleń i ćwiczeń), zwiększenie liczby baz materiałowych do przechowywania sprzętu oraz rozszerzenie dotychczasowych możliwości wykorzystania białoruskiej infrastruktury (np. lotnisk) do swoich celów wojskowych.

Biorąc pod uwagę zarówno założenia nowej doktryny, jak i postępującą integrację wojskową w ramach Państwa Związkowego, NATO powinno traktować Białoruś jako część rosyjskiej przestrzeni wojskowej. Z tym związane powinny być zmiany w planach obrony i dozbrajania wschodniej flanki. Należy to również uwzględnić w ćwiczeniach prowadzonych przez Sojusz.

Katalog zagrożeń wskazany w nowej doktrynie należy rozpatrywać ponadto jako wykaz obszarów, w których Rosja i Białoruś zaktivizują swoje działania. Szczególną uwagę należy zwrócić na poszerzenie zdolności Sojuszu do przeciwdziałania wojnom informacyjnym, zapobiegania cyberatakami i budowania odporności na wrogie działania hybrydowe.

Na zagrożenia poniżej progu wojny najbardziej narażone będą państwa wschodniej flanki, ale też państwa partnerskie – Ukraina, Finlandia czy Szwecja. Oznacza to, że graniczące z Białorusią państwa wschodniej flanki powinny rozszerzyć zakres współpracy w zwalczaniu zagrożeń hybrydowych płynących z Białorusi. W tym zakresie warto, aby podjęły współpracę z sojusznikami, szczególnie z USA, ale też z państwami partnerskimi NATO.